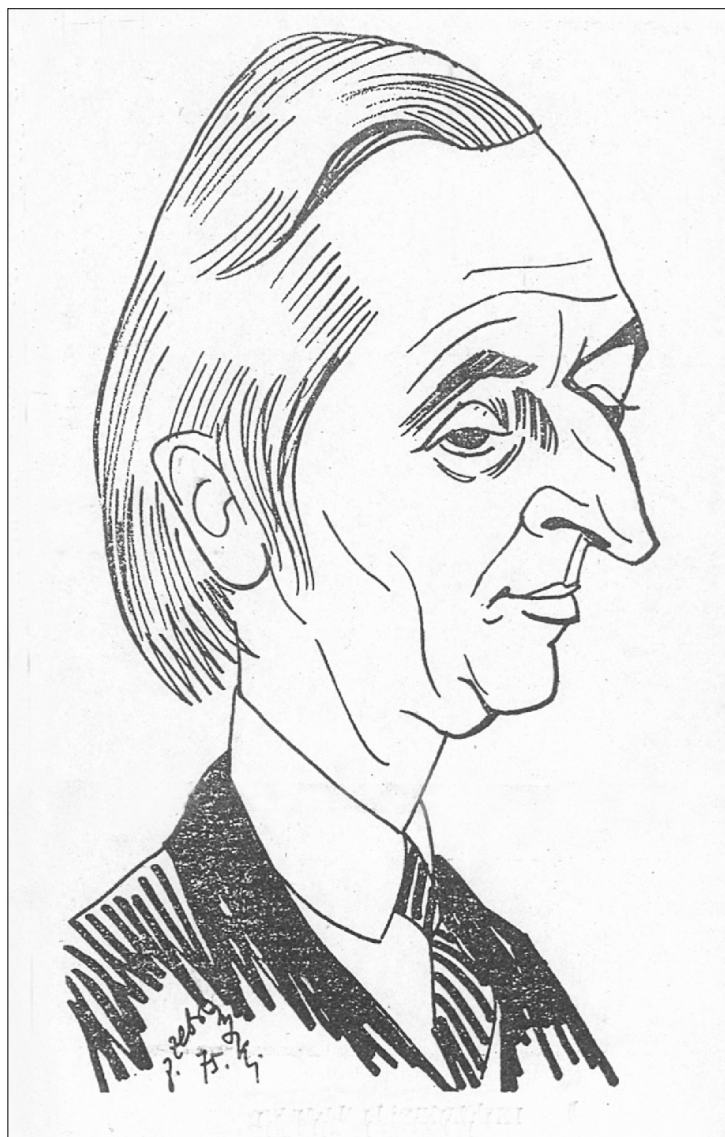


Zdzisław Krzemiński
Kartki z dziejów
warszawskiej
adwokatury



Oficyna

a Wolters Kluwer business



Zdzisław Krzemiński

Kartki z dziejów
warszawskiej
adwokatury



Oficyna

a Wolters Kluwer business

Warszawa 2008

Stan prawny na 1 grudnia 2007 r.

Wydawca:
Izabela Dorf

Skład, łamanie:
Łukasz Drzewiecki; JustLuk

Zamieszczony na okładce portret adwokata Henryka Krajewskiego
Jana Matejki pochodzi ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

Autorem karykatury Zdzisława Krzemińskiego, zamieszczonej na stronie 2,
jest Julian Żebrowski.

© Copyright by
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., Warszawa 2008

ISBN 978-83-7526-847-8

2. wydanie

Wydane przez:
Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Redakcja Książek
01-231 Warszawa, ul. Płocka 5a
tel. (022) 535 80 00
31-156 Kraków, ul. Zaczysze 7
tel. (012) 630 46 00
e-mail: ksiazki@wolterskluwer.pl

www.wolterskluwer.pl
Księgarnia internetowa www.profinfo.pl

Druk i oprawa: Drukarnia Wydawnictw Naukowych Sp. z o.o., ul. Wydawnicza 1/3, 92-333 Łódź

*Ojczyźnie nie można za wiele ofiarować.
Dla niej choćby ostatni grosz, choćby ostatnia kropla krwi.*

Henryk Sienkiewicz

*Kto historii nie zna i w niej się nie kocha, jest jak dziecko,
które ojca i matki nie zna.*

Piotr Skarga

ADWOKAT POLSKI ZA CNOTĄ.

*Tum arbitramur cognoscere unumquod-
quē, cū causas primas et prima
principia cognoscimus.*

Arist: phis: L. 1.



W WARSZAWIE.

« Drukarni Wolney: 4794.

Słowo wstępne

1. Kiedy przed rokiem siadałem do pisania *Sławnych warszawskich adwokatów*, zastanawiałem się poważnie, czy opisywanie dawnych czasów zainteresuje czytelników. Miałem jednak przed oczyma sentencję wypowiedzianą swego czasu przez Retrona, który mówił, że „przyszłość można zobaczyć w rzeczach, które minęły”. I to mnie przekonało.

Adwokatura warszawska ma piękną przeszłość i naszym obowiązkiem jest utrwalić w zapisach to, co w życiu tego środowiska było specyficzne, co dawało mu przez długi okres pozycję czołową w walce o zachowanie tożsamości narodowej.

Z historii stołecznej palestry wybrałem okresy najbardziej dramatyczne, poczynając od schyłku XVIII w. Starłem się przedstawić sylwetki najwybitniejszych adwokatów warszawskich na tle wydarzeń tamtych czasów.

No i *Sławni warszawscy adwokaci* ukazali się. Czekałem z niepokojem na ocenę ze strony czytelników.

I tu zaskoczenie. Książka została życzliwie przyjęta przez adwokatów i nie tylko. Ze wszystkich stron zachęcano mnie do pisania dalszej części tej książki. Nie mogłem odmówić.

Jednakże postanowiłem zmienić, przyjętą w tamtym opracowaniu, konwencję. Całość zostanie podzielona na rozdziały, w których przedstawione zostaną te zdarzenia historyczne, które odegrały w życiu stołecznej adwokatury

szczególnie ważną rolę. Nie zmienia to faktu, że bohaterami mojej książki są ciągle warszawscy palestranci.

2. Dużą aktywność polityczną wykazała warszawska adwokatura w czasie powstania kościuszkowskiego. Dotyczy to przede wszystkim osoby adwokata F. Barssa, który był zaprzyjaźniony z Naczelnikiem T. Kościuszką. Zaczęło się od konspiracyjnych spotkań na Podgórzu koło Krakowa, w czasie których Kościuszko delegował F. Barssa jako swojego dyplomatycznego przedstawiciela do Paryża. Misja ta niestety zakończyła się niepowodzeniem, gdyż Francja pomagała nam tylko... słowami. Wyłącznie.

Bezpośredni związek z powstaniem mieli adwokaci, którzy weszli w skład Rady Zastępczej, pełniące funkcje doradcze i wykonawcze przy Kościuszcze. W skład Rady Zastępczej Tymczasowej weszli adwokaci: Walenty Lalewicz, Michał Wulfers i Józef Wybicki. W walkach powstańczych brali udział: adwokat T. Świącki oraz adwokat W. Grzymała.

3. Podobnie było w czasie powstania listopadowego. Tu przede wszystkim należy wymienić adwokata Jana Olrycha, który przybrał sobie nazwisko Szaniecki. Będąc posłem na Sejm wykazywał w czasie powstania wielką aktywność.

Poza Szanieckim wielu młodych adwokatów wzięło udział w wojsku i dosłużyli się odznaczeń wojennych. Między innymi trzeba tu wymienić adwokatów: A. Krysińskiego, L. Wołowskiego i K. Tochmana.

4. Jednakże największą rolę odegrali warszawscy adwokaci w czasie powstania styczniowego. Na pierwszym miejscu trzeba tu wspomnieć trzykrotnego zesłańca na Sybir – adwokata Henryka Krajewskiego. W ostatnim rządzie powstańczym R. Traugutta sprawował kierownictwo dyrektoriatu spraw zagranicznych. W skład różnych rządów powstańczych wchodził między innymi: adwokat Piotr Kobylański, adwokat Oskar Awejde i adwokat Henryk Bąkowski. Jeden z rządów powstańczych (było ich kilka) nazywany był nawet „rządem

MYŚLI
O
POWOŁANIU
OBROŃCÓW SĄDOWYCH
W KRÓTKOŚCI ZEBRANE
PRZEZ
DAWIDA TOROSIEWICZA,
ADWOKATA PRZY SĄDZIE APPELLACYJNYM
KRÓLESTWA POLSKIEGO.



W WARSZAWIE
W Drukarni Łątkiewicza przy ulicy Senator-
skiej n° 467.

1822.

prawników”. Określone misje delegacyjne pełnili: adwokat Wincenty Majewski, adwokat Antoni Wrotnowski i adwokat Józef Kiciński.

W wojskowych akcjach powstańczych brali udział liczni adwokaci z młodszego pokolenia.

5. Kiedy po 123 latach niewoli powstała wreszcie Niepodległa Polska, trzeba było od podstaw tworzyć organy władzy państwowej, administracyjnej i sądowej. Adwokatura miała w swoich szeregach ludzi z cenzusem i dużym wyrobieniem społeczno-politycznym. Ci ludzie masowo przechodzili z zawodu adwokackiego na różne stanowiska państwowe. Była to konieczność obywatelska i państwowa. Adwokatura, tak jak całe społeczeństwo, była zróżnicowana politycznie. Jednak podział na „orientacje” polityczne przestawał działać, gdy w grę wchodził interes odrodzonego państwa. Poczucie obowiązku wobec własnego Narodu dyktowało takie właśnie zachowanie. Dawni wybitni adwokaci przechodzili na stanowiska państwowe. Premierami byli: adwokat Jan Kucharzewski oraz adwokat Jan Kanty Steczkowski.

Ministrami sprawiedliwości w znakomitej większości byli dawni adwokaci. Dość wymienić takie nazwiska, jak: Stanisław Bukowiecki, Jerzy Higersberger, Jan Hebdzyński, Leon Supiński, Bronisław Sobolewski, Stefan Piechocki, Wacław Makowski, Stanisław Nowodworski, Czesław Michałowski, Stanisław Car, Jan Morawski.

Funkcje wiceministrów sprawiedliwości w różnych okresach pełnili adwokaci: Stefan Sieczkowski, Eugeniusz Śmiarowski, Zygmunt Rymowicz i Adam Chełmoński.

Marszałkiem Sejmu (1919–1922.) był adwokat Wojciech Trąmpczyński, potem adwokaci Stanisław Car i Wacław Makowski. Marszałkami Senatu: wyżej wymieniony Wojciech Trąmpczyński i Władysław Raczkiewicz. Wszyscy pierwsi prezesi Sądu Najwyższego w okresie międzywojennym (1919–1939) to dawni adwokaci. Wymienić tu trzeba takie



Henryk Krajewski

nazwiska, jak: Stanisław Szrednicki, Franciszek Nowodworski, Władysław Seyda i Leon Supiński.

Na innych stanowiskach ministerialnych też widzimy adwokatów. I tak adwokat W. Kiernik był ministrem spraw wewnętrznych i rolnych, adwokat Franciszek Bardel – ministrem rolnictwa, adwokat Stanisław Patek – ministrem spraw zagranicznych, adwokat Jan Piłsudski – ministrem skarbu. Ministrami spraw wewnętrznych w różnych okresach byli adwokaci: Cyryl Ratajski, Władysław Raczkiewicz i Władysław Sołtan. Wymienianie wszystkich wysokich stanowisk zajmowanych w odbudowującej się Polsce przez adwokatów nie mieściłoby się w ramach tego opracowania. Można, i trzeba jednak stwierdzić, że nie było takiej dziedziny życia publicznego w okresie odbudowy struktur państwa, w której nie byłoby adwokatów. Świadczy to o bardzo wysokiej pozycji adwokatury w tym okresie.

Wielce znamienny był odpływ adwokatów na katedry uniwersyteckie. Zorganizowanie wyższego szkolnictwa bez udziału adwokatów było po prostu niemożliwe.

Podobna sytuacja zaistniała przy obsadzaniu składu Komisji Kodyfikacyjnej. Po prostu adwokaci zdominowali skład Komisji.

Wykładnikiem aktywności publicznej było uczestnictwo adwokatów w działalności parlamentarnej (Sejm, Senat). Nie sposób wyliczyć nazwisk wszystkich adwokatów, którzy uzyskali mandaty poselskie i senatorskie. Należy jednak stwierdzić, że przejawiali w pracach obu izb wyjątkową aktywność. W poszczególnych kadencjach było nawet do 30 adwokatów w Sejmie i do 15 w Senacie.

Silna była też reprezentacja adwokatury w partiach politycznych. W partiach prawicowych (Narodowa Demokracja, a potem Stronnictwo Narodowe) aktywnie działali adwokaci: Kazimierz Kowalski (prezes Zarządu Głównego), Stefan Niebudek, Mieczysław Trajdos, Napoleon Siemaszko,

Włodzisław Szumowski.

I.

**O przygotowawczej do zawodu obrończego praktyce
Pomocników Adwokatów przysięgłych.**

II.

**Mowa autora na zebraniu
Magistrów prawa i administracyi
b. Szkoły Głównej w Warszawie,**

dnia 18 czerwca 1899 roku.

WARSZAWA

Druk Warszawskiego Towar. Akcyjnego Artystyczno-Wydawniczego

—
1899.

Stefan Dobrzański, Bolesław Bielawski, Zbigniew Stypułkowski, Aleksander Demidowicz-Demidecki, Aleksander Dębski, Franciszek Nowodworski, Jan Nowodworski oraz Leon Nowodworski.

W grupach narodowo-radykalnych działalność adwokaci jak: Henryk Rossman, Mieczysław Prószyński, Jan Jodzewicz.

W ugrupowaniach centrowych (Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partia Robotnicza, Partia Pracy) na czołowych miejscach widzimy adwokatów. Wymienić tu trzeba: Józefa Chacińskiego, Wacława Bitnera, Adama Chądzyńskiego, Stefana Piechockiego, Kazimierza Rokossowskiego, Stanisława Nowodworskiego, Jana Mildnera, Bronisława Krzyżanowskiego i Stanisława Janczewskiego. W partiach chłopskich działali w różnych okresach następujący adwokaci: Władysław Kiernik, Stefan Korboński, Stanisław Biały, Józef Putek, Zygmunt Graliński, Eugeniusz Śmiarowski, Adam Dźwikowski, Wacław Łypacewicz, Piotr Eydziatt-Zubowicz i Stanisław Mierzwa.

Wśród działaczy PPS widzimy takie nazwiska adwokatów, jak: Herman Lieberman, Adam Pragier, Leon Berenson, Antoni Pajdak i Zygmunt Marek.

Komunistami byli adwokaci: Teodor Duracz, Edward Grabowski i Jan Dąbrowski.

Z obozem rządzącym związani byli: adwokat Stanisław Car i adwokat Franciszek Paschalski.

W Stronnictwie Demokratycznym działali: adwokat Wacław Barcikowski, adwokat Stanisław Bukowiecki, adwokat Jerzy Langrod i aplikant Leon Chajn.

8. Kończąc ten wstęp muszę wyjaśnić, że zawarte w tym opracowaniu zapisy kończą się na dziejach II Rzeczypospolitej. W niewielu tylko wypadkach, tak chyba „drogą rozpędu”, wkroczyłem w okres powojenny, to znaczy w czasy po zakończeniu II wojny światowej.

No dobrze, ale przecież historia polskiej adwokatury nie kończy się na 1945 r. Tak, to prawda i od tej prawdy nie uciekniemy. Tylko, że z oceną czasów peerelowskich musimy jeszcze trochę poczekać.

Źródła:

- S. Car, *Zarys historii adwokatury w Polsce*, Pal. 1925
- A. Chmurski, *Historia Statutu Palestry*, Pal. 1931, nr 10–11
- M. Drozdowski, *Sprawy i ludzie Drugiej Rzeczypospolitej*, Kraków 1978
- X. Fierich, *Unifikacja ustawodawstwa (w:) Dziesięciolecie Polski Odrodzonej*, Kraków 1928
- J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974
- S. Janczewski, *Adwokatura warszawska w dobie walki o niepodległość*, Pal. 1939, nr 1
- S. Janczewski, *Dzieje adwokatury w dawnej Polsce*, Warszawa 1970
- A. Kierski, *Sądy polskie w Warszawie*, Warszawa 1917
- A. Kiszą, Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Historia adwokatury polskiej*, Warszawa 1995
- Z. Krzemiński, *Prawo o adwokaturnie. Komentarz*, Warszawa 1978
- Z. Krzemiński, *Adwokaci w walce o niepodległość Polski w pierwszej wojnie światowej*, Pal. 1978, nr 11–12
- Z. Krzemiński, *Z historii adwokackiego samorządu*, Gazeta Prawnicza 1979, nr 6
- Z. Krzemiński, R. Łyczywek, *Adwokatura warszawska*, t. I i II, Warszawa 1983
- Z. Krzemiński, *Historia warszawskiej adwokatury*, Warszawa 2005
- Z. Krzemiński, *Sławni warszawscy adwokaci*, Kraków 2000
- J. Lewin, *Palestra w dawnej Polsce*, Lwów 1936
- R. Łyczywek, *Historia adwokatury polskiej okresu zaborów*, Pal. 1971, nr 9
- R. Łyczywek, *Adwokaci polscy w byłym zaborze rosyjskim na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1976

S. Mizera, *O Statucie Tymczasowym Palestry Państwa Polskiego*, Pal. 1978, nr 11–12

K. Pędowski, *Palestra międzywojenna*, Pal. 1982, nr 5

C. Ponikowski, *Ćwierćwiecze Związku Adwokatów Polskich we Lwowie*, Warszawa 1930

Walka o samorząd adwokacki

*Nawet po najdłuższej, najczarniejszej nocy,
przychodzi świt.*

H. Wereszycki

Walka o samorząd adwokacki

1. Polska adwokatura posiada bogatą tradycję. Pierwszy zapis dotyczący adwokatów pochodzi z 1016 r., a mianowicie wynika z wydanego przez króla Bolesława Chrobrego polecenia o zapewnieniu wdowom i małoletnim sierotom oraz ludziom ubogiego stanu prawa do obrońców z urzędu, płatnych ze Skarbu Państwa.

W czasach późniejszych regulacje dotyczące obrońców znalazły się w królewskich Statutach wiślickich (1347–1370) oraz w Przywilejach nieszawskich (1454–1496). Ciągłe brak było jednak aktu prawnego regulującego ustrój adwokatury oraz przyznającego adwokaturze niezawisły samorząd. Tymczasem tylko własny samorząd daje adwokaturze szanse na pełną niezawisłość. Z upadkiem własnego niepodległego państwa oddaliła się szansa na uzyskanie samorządu.

2. Sytuacja polskich adwokatów była szczególnie trudna w zaborze rosyjskim, czyli na terenach tzw. Kongresówki. Adwokaci podlegali tu nadzorowi sądowemu, a sądownictwo to było w większości obsadzone przez Moskali. Carscy urzędnicy sądowi, przejęci duchem przeprowadzanej w kraju rusyfikacji, nie żywili sympatii do polskich adwokatów.

Adwokaci warszawscy w licznych publikacjach opowiadali się za „pożytecznością” izb obronnych, lecz były to tylko marzenia bez szans na realizację. Były to publikacje adwokatów: A. Niemirowskiego (1869), D. Torosiewicza (1822)

i N. Likierta (1916). Jednakże nawet najbardziej przekonywujące argumenty trafiały w próżnię.

Nie znalazł też większego oddźwięku opracowany w 1865 r. przez mecenasów A. Radgowskiego i D. Krysińskiego projekt organizacji izby obrończej. Daremne również okazały się usiłowania znanego adwokata warszawskiego Henryka Krajewskiego zmierzające do stworzenia choćby surogatu samorządu adwokackiego. Opracowany przez niego konkretny projekt prawa o ustroju adwokatury został odrzucony. Władze carskie tępiły zdecydowanie wszelkie formy jakiegokolwiek organizacji adwokackiej. Nawet powołana przez Moskali w 1876 r. Komisja Obrończa przy Sądzie Okręgowym w Warszawie została rozwiązana po sześciu latach działalności. Podobny los spotkał Kasę Pomocy Adwokatów Przysięgłych.

Carski prokurator Wasilew na tajnej naradzie odbytej w Warszawie w 1900 r. powiedział wręcz: „Widoczne są intencje adwokatury miejscowej do kierowania politycznymi dążeniami społeczeństwa. Konieczne są energiczniejsze środki, którymi można by sparaliżować możliwe ze strony rady adwokatów przysięgłych potajemne przeciw rządowi agitacje.”. No i sięgnięto do tych „energiczniejszych środków”. Przyszły represje, które nie zahamowały dążeń adwokatów do stworzenia choćby surogatu samorządu. I tak w 1900 r. powołano do życia Koło Młodych Prawników, a w 1903 r. Ogólną Kasę Pomocy dla Więźniów Politycznych. W dwa lata później powstaje Koło Obrońców Politycznych, które w dalszych latach zapisało się złotymi zgłoskami występując i organizując obrony w procesach politycznych wytaczanych przez władze carskie polskim patriotom. W tym samym 1905 r. powstaje z inicjatywy adwokatów A. Peplowskiego i K. Kunina tzw. Konsultacja Adwokatów Przysięgłych, a później Towarzystwo Prawnicze skupiające 379 członków. Powołany do życia Związek Adwokatury Polskiej zostaje rozwiązany przez władze carskie po dwuletniej zaledwie działalności.